

Trump z dumą przekroczył na chwilę granicę KRLD

1 lipca 2019

Donald Trump został pierwszym prezydentem Stanów Zjednoczonych, który przekroczył granicę Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej. Spotkał się on bowiem z północnokoreańskim przywódcą Kim Dzong Unem, aby uzgodnić wznowienie rozmów pokojowych pomiędzy oboma krajami, nad czym mają pracować specjalnie powołane zespoły negocjacyjne.



Obaj przywódcy spotkali się ze sobą już po raz trzeci w ciągu ostatniego roku, przy czym wczorajsze rozmowy były dosyć niespodziewane – Trump miał wystosować zaproszenie do Kima dopiero przedwczoraj. Tym samym obaj przyjechali do strefy zdemilitaryzowanej znajdującej się pomiędzy Koreą Północną a Południową, zaś amerykański prezydent na chwilę przekroczył granicę obu państw i znalazł się na terytorium KRLD.

Kim nie ukrywał, że był zaskoczony zaproszeniem ze strony Trumpa, a także powiedział po angielsku, iż dobrze go znowu widzieć. Dodatkowo północnokoreański przywódca docenił symboliczne przejście amerykańskiego prezydenta na terytorium jego państwa, co uznał za przejaw jego odwagi i determinacji. Sam Trump był natomiast dumny z przekroczenia linii demarkacyjnej.

Najważniejszy jest jednak fakt, iż oba państwa powołają specjalne zespoły negocjacyjne, które rozpoczną pracę w przeciągu dwóch albo trzech tygodni. Ich celem będzie ustalenie możliwości wznowienia rozmów, ponieważ ostatnie spotkanie Trumpa i Kima w wietnamskim Hanoi w lutym zakończyło się przedwczesnym zakończeniem szczytu. Jednocześnie mimo ponownego podjęcia negocjacji, amerykańskie sankcje KRLD mają

pozostać w mocy.

Na podstawie: Breitbart.com, Reuters.com

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)